

INTENCJE MSZALNE		
24.I Poniedziałek	17 ⁰⁰	W int. Ś.P. ks. Tadeusza WOJDATA
25.I Wtorek	17 ⁰⁰	1/ MSZA KOŁĘDOWA w int. RODZIN Z DZIEĆMI ROCZNICOWYMI 2/ W int. Ś.P. ks. Lucjana MUSIELAKA
26.I Środa	17 ⁰⁰	Za kuszonych myślami samobójczymi, w int. Ojczyzny, za chorych z naszej parafii. O ustanie pandemii, w int. osób sprzątających nasz kościół i ich rodzin, w int. kobiet kuszonych myślami o aborcji, W int. Ś.P. Czesławy GÓRNIAK
	18 ⁰⁰	MSZA KOŁĘDOWA w int. w int. RODZIN KANDYDATÓW DO BIERZMOWANIA
27.I Czwartek	17 ⁰⁰	1/ MSZA KOŁĘDOWA w int. mieszkańców WILCZEJ WÓLKI 2/ W int. Ś.P. x. Tadeusza KAROLAKA
28.I Piątek	15 ⁰⁰	O miłosierdzie dla świata i nawrócenie grzeszników, o ustanie pandemii i za chorych z naszej parafii, Za kuszonych myślami o apostazji. W int. katolickiego wychowania dzieci i młodzieży oraz w int. małżeństw przeżywających kryzys o odnowienie i umocnienie miłości, w wszystkich intencjach zapisanych w zeszytce w kaplicy adoracji, W int. kościoła warszawskiego, aby był mocnym i pięknym kamieniem w budowlu jaką jest kościół powszechny, oraz aby kapłani i wierni żyli pełnią łask Bożych,
	17 ⁰⁰	W int. Ś.P. Zygmunta, Józefy i Jana MATULKÓW, Barbary i Józefa MATYJASIAKÓW
29.I Sobota	17 ⁰⁰	O łaskę wiary i dobrej spowiedzi dla ZUZANNY
	18 ⁰⁰	W int. Ś.P. Marii OŁDAKOWSKIEJ
4 NIEDZIELA ZWYKŁA - 30 STYCZNIA 2022		
8 ⁰⁰	W int. Ś.P. + Janusza w 13 rocz. śm., Stefanii, Ludwika KEĆKÓW, Danuty i Mariana KORZENIEWSKICH, Henryka RYBICKIEGO	
9 ³⁰	W int. Ś.P. Zofii w 67 rocz. śm. i Stefana MORAWSKICH	
11 ³⁰	W int. Ś.P. + Krystyny MARCZYNSKIEJ w 15 rocz. sm.	
16 ⁰⁰	W int. Ś.P. + Jadwigi, Tadeusza, Zbigniewa PAKUŁÓW, Bronisławy i Piotra BOLIKOWSKICH, Heleny i Mieczysława TERLIKOWSKICH	
18 ⁰⁰	ZA PARAFIAN	

MSZE KOŁĘDOWE:

Wtorek (25.01) - Godz. 17⁰⁰ - – **RODZINY Z DZIEĆMI ROCZNICOWYMI**

Środa (26.01) - Godz. 18⁰⁰ – **RODZINY Z KANDYDATAMI DO BIERZMOWANIA**

Czwartek (27.01) - Godz. 17⁰⁰ – **WILCZA WÓLKA**



WYPŁYŃ NA GŁĘBIĘ

Gazetka parafialna

ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel. 227270595; parafia.prazmow.pl

Nr konta 87 800 2000 400 371 953 202 600 01

3 Niedziela Zwykła

23 stycznia

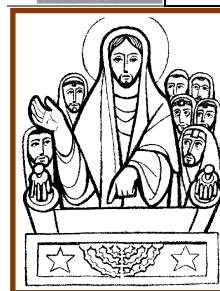
453'22



LITURGIA SŁOWA

Czytanie I Ne 8, 1-4a.5-6.8-10- * Ps 19 * Czytanie II: 1Kor 12,12-30

Łk 1,1-4; 4, 14-21



Wielu już starało się ułożyć opowiadanie o zdarzeniach, które się dokonały pośród nas, tak jak nam je przekazali ci, którzy od początku byli naocznymi świadkami i sługami słowa. Postanowiłem więc i ja zbadać dokładnie wszystko od pierwszych chwil i opisać ci po kolei, dostojny Teofilu, abys się mógł przekonać o całkowitej pewności nauk, których ci udzielono. W owym czasie: Jezus powrócił w mocy Ducha do Galilei, a wieść o Nim rozeszła się po całej okolicy. On zaś nauczał w ich synagogach, wysławiany przez wszystkich. Przyszedł również do Nazaretu, gdzie się wychował. W dzień szabatu udał się swoim zwyczajem do synagogi i powstał, aby czytać. Podano Mu księgę proroka Izajasza. Rozwinąwszy księgę, natrafił na miejsce, gdzie było napisane: „Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski od Pana”. Zwinąwszy księgę oddał słudze i usiadł; a oczy wszystkich w synagodze były w Nim utkwione. Począł więc mówić do nich: „Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli”.

JEZUS Z NAZARETU

Okres Bożego Narodzenia, który jest już za nami, skupiał naszą uwagę na małym miasteczku w Ziemi Świętej, zwanym Betlejem. Tu wypełniły się stare proroctwa i Słowo stało się Ciałem, by zamieszkać pośród nas. W betlejemskiej stajni kontemplowaliśmy wraz z pasterzami, mędrcami ze wschodu a przede wszystkim z Maryją i Józefem tę niezgłębioną tajemnicę Bożej miłości. Wpatrzeni w Dzieciątka Jezus odkrywaliśmy fundamentalną prawdę naszej wiary, że Bóg JEST, i jeszcze więcej, że jest „Bogiem z nami”. Ten betlejemski etap życia naszego Pana trwa bardzo krótko. Święta Rodzina musi uciekać do Egiptu przed śmiertelnym niebezpieczeństwem, by po śmierci Heroda wrócić do miasta, w którym się wszystko

zaczęło – do rodzinnego Nazaretu. Tu Jezus wzrasta w łasce u Boga i u ludzi. Trzydzieści lat wcześniej do tego małego, nic nie znaczącego w Imperium Rzymskim miasteczka, zostaje posłany Anioł Gabriel, by zwiastować nadejście Króla, prawdziwego Imperatora, którego władza jest nieograniczona. Centrum ówczesnego świata, miastem znanym i podziwianym był Rzym, którego nazwa oznaczała nie tylko jedno z wielu miast antycznego świata, ale także cały świat poddany władzy Cezara. Znane przysłowie „wszystkie drogi prowadzą do Rzymu” mówiło nie tylko o świetnie zorganizowanej sieci dróg, duktów, które prowadziły do centrum Cesarstwa, ale także o niepowtarzalnej roli duchowej, politycznej, gospodarczej i militarnej jaką pełniła stolica Imperium. Ale Pan mówi „drogi moje nie są drogami waszymi” i ustanawia inne centrum, do którego prowadzą wszystkie drogi życia duchowego. Z tego też miejsca rozpoczyna swoją publiczną działalność. Zechciał także, aby z nazwą tego miasteczka zrosło się Jego przynajświętsze Imię Zbawiciela świata. Mówimy o Nim, jak Jego rodacy sprzed dwóch tysięcy lat: **Jezus z Nazaretu**. Jeśli przetłumaczymy imię Jezus, powiemy wówczas: „**Bóg zbawia**” z Nazaretu. W taki sposób w swym ojczystym języku Żydzi nazywali naszego Pana. Nie: *Jezus z nieba*, ale: **Jezus z Nazaretu**. Bóg stał się człowiekiem, zamieszkał w Nazarecie, aby nas zbawić i drogą, która zaczęła się w Nazarecie, poprowadzić do Królestwa Chwały. Czytałem kiedyś, jak współczesny rabin żydowski mówił w wywiadzie telewizyjnym, że to niemożliwe, aby Bóg stał się człowiekiem. Pomyślałem sobie, że dziwny jest duchowy przewodnik „starszych braci w wierze”, który Bogu wyznacza granice Jego wszechmocy. A przecież: „dla Boga nie ma rzeczy niemożliwych”. Dlatego mógł urodzić się w stajni, mieszkać w Nazarecie, umrzeć na Krzyżu i trzeciego dnia zmartwychwstać. „Bóg zbawia w Nazarecie”. Tym Nazaretem jest moja wioska, moja parafia, moja codzienność, moje życie. Uświadamiamy sobie tę prawdę w okresie Bożego Narodzenia. Pierwszą odsłoną tej wielkiej Uroczystości jest wieczerza wigilijna. To właśnie w naszym domu, w naszej rodzinie rozpoczynamy obchody Bożego Narodzenia wieczerzą wigilijną. Stół naszej codzienności, naszego „chleba powszedniego” - staje się w ten wieczór stołem na którym najważniejsze miejsce zajmuje opłatek. Nie można się nim najeść, on nie jest po to, by zaspokoić głód fizyczny ale w ten wieczór staje się pokarmem miłości, jedności, życzliwości a często przebaczenia i pojednania. Po tej swoistej liturgii domowej idziemy do kościoła by przeżyć cud Bożego Narodzenia, kiedy to na stole eucharystycznym opłatek w czasie konsekracji staje się Ciałem Chrystusa. Komunia, którą przyjmujemy – to cud Bożych narodzin w sercu każdego z nas. Gdy w czasie pandemii spotykamy się na Mszach kolędowych, to najpierw jest to wielkie dziękczynienie za łaskę wiary, którą otrzymaliśmy od naszych rodziców, od naszych przodków. Wyznajemy również, że ten cud nocy betlejemskiej trwa nieustannie w łasce sakramentów a szczególnie w Najświętszej Eucharystii.

Ks. Proboszcz

CHRYSTUS OBECNY W SWOIM KOŚCIELE

Chrystus jest zawsze obecny w swoim Kościele, szczególnie w czynnościach liturgicznych. Jest obecny w ofierze Mszy świętej, czy to w osobie odprawiającego, gdyż "Ten sam, który kiedyś ofiarował się na krzyżu, obecnie ofiaruje się przez posługę kapłanów", czy też zwłaszcza pod postaciami eucharystycznymi. Obecny jest mocą swoją w sakramentach, tak że gdy ktoś chrzci, sam Chrystus chrzci. Jest obecny w swoim słowie, albowiem gdy w Kościele czyta się Pismo święte, wówczas On sam mówi. Jest obecny wreszcie, gdy Kościół modli się i śpiewa psalmy, gdyż On sam obiecał: "Gdzie dwaj albo trzej są zgromadzeni w imię moje, tam i Ja jestem pośród nich".

Rzeczywiście, w tak wielkim dziele, przez które Bóg otrzymuje doskonałą chwałę, a ludzie uświęcenie, Chrystus zawsze przyłącza do siebie Kościół, swoją Oblubienicę umiłowaną, która wzywa swego Pana i przez Niego oddaje cześć Ojcu Przedwiecznemu. Słusznie przeto uważa się liturgię za wykonywanie kapłańskiego urzędu Jezusa Chrystusa; w niej przez znaki widzialne wyraża się i w sposób właściwy poszczególnym znakom urzeczywistnienia uświęcenie człowieka; a mistyczne Ciało Jezusa Chrystusa, to jest Głowa i jego członki, wykonują całkowity kult publiczny.

Dlatego każdy obchód liturgiczny, jako dzieło Chrystusa-Kapłana i Jego Ciała, którym jest Kościół, jest czynnością w najwyższym stopniu świętą, a żadna inna czynność Kościoła nie dorównuje jej skuteczności z tego samego tytułu i w tym samym stopniu. Liturgia ziemską daje nam niejako przedsmak uczestnictwa w liturgii niebiańskiej, odprawianej w mieście świętym Jeruzalem, do którego pielgrzymujemy, gdzie Chrystus siedzi po prawicy Bożej jako sługa świętyni i prawdziwego przybytku. W liturgii ziemskiej ze wszystkimi zastępami duchów niebieskich wyśpiewujemy Panu hymn chwały. W niej wspominamy ze czcią świętych i spodziewamy się otrzymać jakąś częśćkę i wspólnotę z nimi. W niej oczekujemy Zbawiciela, Pana naszego Jezusa Chrystusa, aż się ukaże On, który jest życiem naszym, a my z Nim razem pojawimy się w chwale.

Zgodnie z tradycją apostołską, która wywodzi się od samego dnia Zmartwychwstania Chrystusa, Kościół obchodzi misterium paschalne w każdy ósmy dzień, który słusznie nazwany jest dniem Pańskim albo niedzielą. W tym bowiem dniu wierni powinni schodzić się razem dla słuchania słowa Bożego i uczestniczenia w Eucharystii, aby tak wspominać Mękę, Zmartwychwstanie i chwałę Pana Jezusa i składać dziękczynienie Bogu, który ich "odrodził przez Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa dla nadziei żywej". Niedziela zatem jest wśród świąt najstarszym i pierwszym dniem świątecznym, który należy tak przedstawić i wpoić w pobożnych wiernych, aby stał się również dniem radości i odpoczynku od pracy. Ponieważ niedziela jest podstawą i rdzeniem całego roku liturgicznego, nie należy jej przesłaniać innymi obchodami, jeżeli nie są rzeczywiście bardzo ważne. (Z konstytucji o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium* Soboru Watykańskiego II, nr 7-8. 106)